

# W BIAŁOŁĘCE ŹŁE Z WYPŁATĄ

Zespół Szkół w Białołęce w listopadzie i grudniu opóźnił wypłatę wynagrodzeń pracownikom! Związek został o tym uprzedzony pismem z dnia 25.10 wystosowanym przez dyrektora Zespołu **B. Sołtyszewskiego**. Dyrektor wyjaśniał, że ma pieniądze na wypłaty, bo budżet zespołu szkół na ten rok jest za niski.

27.10 Przewodniczący **L. Lehman** wystosował do Wójty Gminy Pęcław **Artura Jurkowskiego** pismo o treści przytoczonej obok. Po piśmie nastąpiła rozmowa telefoniczna, w której Wójt twierdził, że to wina dyrektora, bo znał budżet szkoły od początku i wiedział, że musi oszczędzać. Zdaniem wójty dyrektor dopiero w październiku poinformował go, że pieniędzy nie wystarczy. Zdaniem dyrektora gmina dołożyła szkole zadań (np w postaci nowej sali gimnastycznej) nie zwiększając środków.

*Nie naszą jest rzeczą rozstrzygać, kto jest bardziej winien: dyrektor czy wójt. Prawo pracy ma być przestrzegane i już. Im więcej władzy, tym więcej odpowiedzialności. Zatem to Pan Wójt musi problem rozwiązać, i to tak, by nie powtarzał się w przyszłości.*

## Wójt Gminy Pęcław

**Pan Artur Jurkowski**

Z niedowierzaniem przeczytałem pismo dyrektora Zespołu Szkół w Białołęce o „problemach z zapewnieniem płynności wypłat dla nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi” skierowane do naszego Związku 25.10/2011. W dniu dzisiejszym dowiedziałem się z oburzeniem, że najbliższe należne wynagrodzenia pracowników oświaty nie będą wypłacone w ustawowym terminie.

W imieniu Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie wzywam Pana Wójty do podjęcia niezwłocznych działań, aby prawa pracowników oświaty w Gminie Pęcław nie były naruszone w tak drastyczny sposób.

Za Komisję  
**Ludwik Lehman**

## SPRAWA PRZYRODNICZEJ

19 października, dawno temu, ale tuż po wydaniu poprzedniego numeru BIULETYNU z Zespole Szkół Przyrodniczych rozpoczął się kilkudniowy ostry protest pracowników przeciwko powracającej do pracy pani dyrektor. Nie ma już sensu opisywać jego przebiegu, był on relacjonowany nawet przez telewizję ogólnopolskie. Parę faktów warto jednak podać:

- protest nie był organizowany przez „Solidarność”, nasz Związek nie był nawet wcześniej o nim informowany, naszym zdaniem nie należało wciągać w to uczniów

- pani dyrektor **J. Czarnecka** jest od lat członkiem Związku, ale od momentu zostania dyrektorem ZSP nigdy nie prosiła Związku o pomoc

- Koło „Solidarności” w ZSP od początku nie popierało kandydatury kol. Joli na stanowisko dyrektora szkoły

- w naszej ocenie zła sytuacja w ZSP jest spowodowana nie tylko przez jedną stronę konfliktu

- podczas spotkania ze Starostą 20.10 domagaliśmy się wspólnie z ZNP natychmiastowych działań Zarządu Powiatu pozwalających na powrót nauczycieli do normalnej pracy.

Teraz policja prowadzi dochodzenie w sprawie „dzikiego” protestu..

## ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W GŁOGOWIE



Nasza delegacja w trakcie uroczystości 11 listopada przed Pomnikiem Dzieci Głogowskich

## NASZA TRUDNA SPRAWA

Komisja Międzyzakładowa na posiedzeniu 19 października zajęła się m. in. sprawą naszego kolegi **Stanisława Kluchy**. Po długiej i wyczerpującej dyskusji, w której Staszek czynnie uczestniczył, Komisja zdecydowanie poparła wniosek Prezydium o odwołanie go z Prezydium Sekcji Międzyregionalnej. Było 23 głosów za, 2 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Zatem jeszcze raz przypominamy, że **Stanisław Klucha** nie reprezentuje Solidarności Oświaty w Głogowie w żadnej sprawie.

## MEDIALNE OBYCZAJE

Poprzedni numer Biuletynu – a ściślej mówiąc – zawarte w nim materiały – został mocno wykorzystany przez niektóre głogowskie media. I dobrze. Nie zawsze jednak relacje w mediach pokrywają się z tym, co rzeczywiście mówimy.

Podam konkretny przykład. Skontaktował się ze mną 19 października dziennikarz z Tygodnika Głogowskiego prosząc o komentarz do protestu nauczycieli Zespołu Szkół Przyrodniczych, który właśnie tego dnia się rozpoczął. Wysłałem mu mailem krótki dwuzdaniowy komentarz. Następnego dnia rano zadzwonił, że muszę napisać więcej, bo on już zarezerwował tyle a tyle miejsca. Odparłem krótko, że mam lekcje i właśnie mnie wzywa Starosta na pilne spotkanie w sprawie ZSP, zatem więcej nie napiszę.

Jakież było moje zdumienie po zerknięciu do Tygodnika z 21 października! Na drugiej stronie – jako opinia tygodnika – jest całkiem spory, rzekomo mój tekst. Przeczytałem, by się dowiedzieć, co też to ja powiedziałem. Ho, ho. Nieźle. To znaczy, nieźle to dziennikarz uzupełnił. Jednak to nie moje słowa i sens też nie całkiem mój. Do tego stare zdjęcie uśmiechniętego wesołego faceta, a sprawa wszak bardzo poważna.

Cóż, nie mam do dziennikarza większych pretensji. Sam robię Biuletyn często na ostatnią chwilę i nie mam czasu skonsultować tekstów, które powinienem skonsultować. Zatem rozumiem..

Piszę to głównie po to, by wszyscy członkowie i sympatycy Związku wiedzieli, że jeśli coś będę mówił w jakiejś gazecie, to wcale nie znaczy, że to mówię ja, i niekoniecznie mówię, to co mówię.. Ale ogólnie to dobrze, że media chcą cytować nasz głos. Nawet, jeśli go trochę przekraczają.

Ludwik L.

## V TURNIEJ BOWLINGOWY

o puchar

NSZZ **Solidarność** OŚWIATY W GŁOGOWIE

**OK PARK** piątek 16 grudnia godz. 17-21

Kibice z wszystkich kół mile widziani

Związek funduje 1 piwo (napój)

Zgłoszenia 4-osobowych drużyn kół do 10 grudnia

Impreza tylko dla (wszystkich chętnych)

członków

NSZZ **Solidarność**